

## **RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ**

**mgr Yan Rong**

### **Zleceniodawca recenzji**

Rada Dyscypliny Artystycznej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina działająca na podstawie art. 178 ust.1 pkt.1 oraz art.190 ust.2. ustawy z dnia 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce ( Dz.U.2020 poz.85).

Do pisma Przewodniczącego Rady Dyscypliny Artystycznej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina prof. dr hab. Pawła Łukaszewskiego informującego o powierzeniu mi funkcji recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora pani Yan Rong dołączona została stosowna dokumentacja.

### **Ocena rozprawy doktorskiej**

Rozprawa doktorska mgr Rong Yan pt. *Od muzyki narodowej ku szerokiemu światu: badania nad muzyką kameralną na współczesny mongolski instrument Morin Huur i fortepian* składa się z nagrania trzech utworów zarejestrowanych na nośniku CD oraz opisu rozprawy doktorskiej. Promotorem pracy doktorskiej jest prof. dr hab. Katarzyna Jankowska – Borzykowska.

Nagranie CD obejmuje trzy utwory przeznaczone na duet Morin Huur/ fortepian, a są to:

- Bo Li – Daleki Oter
- Xiireb – Xireb
- Huguang Xin – Poemat stepowy

Współwykonawcą grającym na instrumencie Morin Huur jest Borbosen.

Z dziełem artystycznym mgr Yan Rong zapoznawałem się z wyjątkowym niepokojem i pokorą jako, że specyfika i kultura muzyczna Mongolii Wewnętrznej jak również instrument Morin Huur są dla mnie dziedziną nieznaną. Na szczęście już po wysłuchaniu pierwszego utworu

zarejestrowanego na płycie CD, zatytułowanego Daleki Oter, uświadomiłem sobie, że Pan Bóg udaremniając budowę Wieży Babel pozostawił jednak Światu jeden język, którego „nie pomieszał”, a jest nim muzyka, której ładunek emocjonalno- wyrazowy jest taki sam pod każdą szerokością geograficzną. Utwór, który jak nadmienia Doktorantka, ma „opisywać życie koczowników migrujących wraz ze zmianami pór roku” ma bardzo swobodną budowę formalną z częstymi zmianami dynamicznymi i agogicznymi. Nostalgiczny wstęp Morin Huur przechodzi w witalną, żywiołową część b, którą kończy nastrojowe wygaszenie całego utworu. Ta specyficzna programowość stanowi wyznacznik dramaturgiczno – narracyjnej konstrukcji całości, którą świetnie prezentuje i oddaje instrument Morin Huur. Zaskoczyły mnie i wywarły na mnie ogromne wrażenie jego możliwości artykulacyjne, barwowe i dynamiczne. Myślę też, że Pan Borbosen jest wirtuozem tego instrumentu. Doktorantka w swoim opisie nadmieniła, że z Morin Huur współpracuje od wielu lat i też od pierwszych taktów wspólnej kreacji Artystów nie mam co do tego cienia wątpliwości. Przebieg muzyczny, niezależnie od zmian artykulacji czy dynamiki, prowadzony jest bardzo świadomie – pianistka gra wyjątkowo czujnie potrafiąc natychmiast reagować na wszystkie fluktuacje dynamiczno- agogiczne.

Tytuł kolejnego utworu zarejestrowanego przez Doktorantkę to Xireb – 19 minutowa ballada przywołująca programowe skojarzenia azjatyckich, zielonych, bezkresnych przestrzeni Mongolii. Część pierwsza to wolny akordowy wstęp realizowany przez Panią Rong Yan z wielką świadomością barwowo- harmoniczną, która uwypukla zmienne i kapryśne następstwa melodyczne realizowane poprzez skale pentatoniczne. Doktorantka pisze w swojej dysertacji, że instrument Morin Huur swój „renesans” zmian i powrotu do łask zawdzięcza drugiej połowie XX wieku. Słuchając tej muzyki ma się właśnie wrażenie, że jest w niej coś bardzo pierwotnego, naturalnego, bezpośredniego, czerpiącego z przeszłości – przeszłości tej odległej, która nieskażona jest szeroko rozumianym muzycznym „cywilizowaniem”. Uwagę zwraca tutaj bardzo dobra współpraca kameralna partnerów, którzy sugestywnie oddają specyfikę zróżnicowanego estetycznie, stylistycznie i emocjonalnie idiomu muzyki mongolskiej. Doktorantka podporządkowuje swój sposób wydobycia dźwięku na rzecz wtopienia się i scalenia z partnerem – wszystkie arpeggia, akordy mają wspólne uderzenie co w kameralistyce fortepianowej należy do największych trudności wykonawczych. We wstępie utworu uwagę przykuwają też wspólne, zaskakujące zmiany barwowe poszczególnych harmonii. Doktorantka dobrze radzi sobie też z technicznymi trudnościami całej swojej partii – widocznym celem nadrzędnym jest stworzenie wspólnej z Morin Huur koherentnej całości. Mam wrażenie, że w tym utworze Pani Rong Yan wykazuje się wyjątkowo kreatywnym i twórczym imperatywem, a zarazem jej stosunek do tego utworu ma bardzo subiektywny i emocjonalny charakter. Właściwy balans pomiędzy poszczególnymi instrumentami, artykulacja, wyczucie estetyczne – szczególnie jeśli chodzi o

zmiennosc temp i rubata pozwalaja mi stwierdzic, ze mam do czynienia z Artystka swiadoma i dojrzała. Jedynym mankamentem nagrania (niestety nie udało mi się znaleźć informacji gdzie, kiedy oraz przez kogo zostało dokonane) jest fortepian, którego strój pozostawia wiele do życzenia nie wpływa to jednak, moim zdaniem, na możliwość dokonania właściwej oceny całości.

Ostatnim dziełem zarejestrowanym na CD jest Poemat stepowy – to kolejny utwór, który pozwala mi na jeszcze głębsze zrozumienie specyfiki tak odległego dla mnie kręgu kulturowego muzyki mongolskiej. Myślę, że do najważniejszych zadań w tym utworze należy jak największe zróżnicowanie wewnętrzne kontrastujących ze sobą poszczególnych odcinków. Początkowe, snujące się motywy przerywa energetyczne, pełne wigoru Allegro, które nadaje utworowi wyjątkowej witalności. Pianistka potrafi dysponować czasem, barwą i artykulacją, które nawet w miejscach typowych struktur akordowo – dopełniających podążają za narracją instrumentu w tym momencie wiodącego. Części szybkie realizowane są bardzo lekko, dowcipnie, z wyrazistą artykulacją. W moim odczuciu to najlepszy z zarejestrowanych przez Doktorantkę utworów, tak jeśli chodzi o jego budowę formalną, jak i wykonanie. Pani Rong Yan pokazuje tutaj całą, bogatą paletę swoich możliwości i umiejętności pianistycznych – od budowania szeroko oddechowej, legatowej frazy przez tremola podporządkowane dynamice i wolumenowi brzmienia Morin Huur po zadziorne, pełne temperamentu Allegro. Gdzieś zdarzają się bardzo drobne potracenie, ale moim zdaniem świadczą one o chęci rezygnacji z klinicznej (sto razy nagrywanej) czystości na rzecz stworzenia artystycznej kreacji mającej ładunek i przekaz emocjonalny.

Pani Rong Yan prezentowane przez siebie utwory gra naprawdę z wielką pasją i zaangażowaniem. Jej przekaz jest naturalny, niewymuszony, a zarazem bardzo osobisty. Na podkreślenie zasługuje także wielka kultura dźwiękowa Pianistki, której wynikiem jest wzajemna spójność fortepianu i Morin Huur. Podoba mi się również jej sugestywna artykulacyjno – barwowa współpraca z instrumentem Morin Huur w której czuje się szczerą autentyczność muzycznego przekazu. W opisie dzieła Doktorantka napisała: „Dobry mongolski kameralista musi posiadać umiejętność interpretacji pierwotnych zamysłów kompozytora i adaptacji partytury na potrzeby konkretnego wykonania” w przypadku tego konkretnego wykonania ta adaptacja zasługuje na duże uznanie. Pani Yan pisze również o tym, że „najlepszą skarbnicą wiedzy muzyka w performatywnym dzianiu się muzyki pozostają jego uszy” i tu mam wielki żal do Doktorantki, że tych uszu zabrakło jeśli chodzi o przygotowanie fortepianu, którego jakość intonacyjna pozostawia wiele do życzenia. Szkoda, bo całość stanowi bardzo ciekawą i dobrą propozycję artystyczną.

Opis pracy doktorskiej przygotowany został ciekawie, wnikliwie i pomaga zgłębić meandry historii oraz muzyki dla Europejczyka wyjątkowo odległe. Całość składa się z trzech rozdziałów głównych, które podzielone są na krótkie podrozdziały. Pracę otwiera szczegółowy Abstrakt w języku angielskim co w przypadku takiej tematyki pracy jest bardzo uzasadnione. Rozdział pierwszy w całości poświęcony jest rozwojowi kultury muzycznej Mongolii oraz powstaniu instrumentu Morin Huur. Autorka stara się przybliżyć, umiejscowić kulturowo i historycznie genezę powstania oraz ewolucji muzyki Mongolii Wewnętrznej i Zewnętrznej. Myślę, że dla właściwej percepcji tej sztuki takie vademecum to niezbędne minimum. W tym rozdziale bliżej poznałem również pochodzenie i specyfikę Morin Huur – Doktorantka szczegółowo wyjaśnia i opisuje budowę, sposób wydobywania dźwięku, metody strojenia instrumentu – pozwala to na lepsze wyobrażenie jego właściwości i możliwości akustycznych. To ciekawe, że setki lat temu w Europie budowano skrzypce, altówkę, wiolonczelę, a w dalekiej Mongolii te same potrzeby brzmieniowe zastępował Morin Huur – sopranowy, altowy, tenorowy etc.

Rozdział drugi przybliży czytelnikowi twórczość muzyczną dedykowaną instrumentowi Morin Huur. Autorka szczegółowo przedstawia rozwój literatury muzycznej w kontekście historycznym, który ma ogromny wpływ na kształtowanie się nowych form i gatunków muzycznych uzależnionych od zewnętrznych bodźców kulturowych i politycznych. Bardzo pomaga to w zrozumieniu odrębności Mongolii Zewnętrznej i Wewnętrznej czy nagłej popularności Morin Huur w latach 50 – tych zeszłego stulecia.

Ostatni rozdział w całości poświęcony jest nagrany utworom. Bardzo podoba mi się osobiste podejście Autorki do prezentowanych dzieł. Ciekawe uwagi i spostrzeżenia znamionują Pianistkę świadomą i dojrzałą szczególnie w kontekście trafnych uwag kameralnych. Język nasycony jest przymiotnikowymi określeniami, które adekwatnie oddają muzyczną narrację pokazując zarazem bogatą wyobraźnię muzyczną Autorki. Końcowe podsumowanie pracy to pewnego rodzaju kameralne *regime*, uwagi Doktorantki o „transformacji barw w korelacji z technikami gry na Morin Huur” czy „znaczenie poziomych struktur melodycznych oraz pionowych harmonicznym przy wskazaniu środków ostrożności, jakie powziąć musi pianista, gdy znajdzie się na ich styku” świadczą o dużej wiedzy, świadomości i dojrzałości kameralnej Doktorantki. Z recenzenckiego obowiązku wspomnieć muszę tylko na koniec o kilkunastu literówkach czy o technicznych przesunięciach (jak np. na str. 36 na której pojawia się nagłówek rozdziału ze strony kolejnej) nie wpływa to jednak na merytoryczną zawartość pracy.

Reasumując, rozprawę doktorską mgr Rong Yan pt. *Od muzyki narodowej ku szerokiemu światu: badania nad muzyką kameralną na współczesny mongolski instrument Morin Huur i fortepian* oceniam pozytywnie. W tym przypadku stwierdzenie, że dzieło to jest bardzo

oryginalne ma pełne uzasadnienie. Myślę, że ten odważny pomysł przedstawienia literatury dla nas kompletnie obcej pod każdym względem jest bardzo odważny i zasługuje na uznanie.

Odnoszę wrażenie, że w krótkim czasie przeszedłem dynamiczny i efektywny kurs mongolskiej historii i muzyki co przyczyniło się do naprawdę lepszego zrozumienia specyfiki tego wyjątkowego kulturowego kręgu.

### **Konkluzja**

Pracę doktorską Pani mgr Yan Rong oceniam pozytywnie. Doktorantka ukazując w sposób wyczerpujący kompletnie nieznaną mongolską muzykę kameralną wzbogaca swoim nagraniem i dysertacją kulturę muzyczną przyczyniając się do rozwoju zarówno dyscypliny artystycznej reprezentowanej przez Doktorantkę jak i całej dziedziny sztuk muzycznych.

*Niniejszym stwierdzam, że Doktorantka wykazała się głęboką wiedzą praktyczną i teoretyczną, a także umiejętnościami do prowadzenia pracy artystycznej. W ten sposób Doktorantka rozwiązała założone zagadnienie artystyczne i spełniła bez zastrzeżeń wymagania art. 187 pkt 1 i 2 Ustawy z dnia 20 lipca .2018 roku. Pracę doktorską Pani mgr Yan Rong przyjmuję.*

